



W zaledwie pięć minut, na tej samej drodze, rozbiły się cztery auta

data aktualizacji: 2017.02.15



Cztery rozbite auta zastali dzisiaj rano na ulicy Lipowej w Biskupcu nowomiejscy policjanci. Był to jednak nie karambol, a cztery oddzielne kolizje. Do wszystkich doprowadził ten sam "grzech ciężki" kierowców: niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze.

Do pierwszego ze zdarzeń doszło dzisiaj o godzinie 8:35.

- Kierujący busem marki volkswagen T4 nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego zjechał z drogi i uderzył w przydrożne drzewo - przekazała nam sierż. szt. Ludmiła Mroczkowska, oficer prasowy KPP w Nowym Mieście Lubawskim.

Następnie podobny scenariusz powtarzał się w tym samym miejscu trzykrotnie. Po zaledwie minucie od pierwszej kolizji swojego pojazdu nie opanował kierujący samochodem osobowym marki hyundai, w wyniku czego pojazd uderzył w stojącego volkswagena. W dwie kolejne minuty później, na tej samej drodze, w drzewo uderzył kierujący pojazdem marki mercedes. Wreszcie, po kolejnych dwóch minutach, w volkswagena, który uległ wypadkowi jako pierwszy, uderzył kolejny pojazd, osobowy

opel astra.

- Nie mieliśmy tu do czynienia z "efektem domina", lecz z czterema oddzielnymi kolizjami. Wszystkie spowodował jednak ten sam błąd kierowcy: niedostosowanie prędkości do panujących na drodze warunków - dodaje policjantka.

W żadnym ze zdarzeń na szczęście nikt poważnie nie ucierpiał. Rano warunki drogowe były bardzo trudne. Nawierzchnia jezdni była śliska, panowały też intensywne zamglenia. Jak jednak podkreślają funkcjonariusze, kluczowa jest zawsze postawa kierowcy. Pamiętajmy zatem o dostosowaniu prędkości jazdy do warunków.

Fot. OSP Krotoszyny.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/45107-w-zaledwie-piec-minut-na-tej-samej-drodze-rozbily-sie-cztery-auta>